

Remigiusz Sobański

"Die Bayerische Benediktinerkongregation 1684-1803 (...)", Stephan Haering, St. Ottilien 1989 : [recenzja]

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawno-historyczny 33/3-4, 207-210

1990

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Stephan Haering OSB, Die Bayerische Benediktinerkongregation 1684—1803. Eine rechtsgeschichtliche Untersuchung der Verfassung eines benediktinischen Klösterverbandes unter Berücksichtigung rechtlicher Vorformen und rechtsprachlicher Grundbegriffe, EOS Verlag, St. Ottilien 1989, 254 Ss. (Studien und Mitteilungen zur Geschichte des Benediktiner-Ordens und seiner Zweige, B. 100, 1—2).

Praca pod powyższym tytułem ukazała się jako tom setny *Studien und Mitteilungen zur Geschichte des Benediktiner-Ordens und seiner Zweige* wydawanej przez Bawarską Akademię Benedyktyńską w zastępowym wydawnictwie arcyopactwa St. Ottilien. Jest to praca doktorska napisana pod kierownictwem ks. prof. Hansa Paarhammera na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu w Salzburgu. Autor jest mnichem opactwa w Metten. Przedmiotem pracy jest historia prawa bawarskiej kongregacji benedyktyńskiej od jej założenia w r. 1684 do sekularyzacji w r. 1803. Autora interesuje wewnętrzne prawo kongregacji, pomija jej zewnętrzne relacje kościelne i państwowe. Porządek prawny poszczególnych klasztorów uwzględnia jedynie w ramach ogólnych. Praca składa się z trzech rozdziałów.

W pierwszym rozdziale poddaje analizie termin *congregatio*. Jego greckie odpowiedniki to *synathrosis*, *synagelasmos*, *synathroismos*, *synagogé*. Spokrewnione terminy łacińskie to *coetus*, *collecta*, *collectio*, *coniunctio*, *conventus*, *multitudo*, *permixtio*, *secta*, *societas*. W źródłach prawa kościelnego *congregatio* to zgromadzenie soborowe czy synodalne, zebranie kardynałów, dykasterie Kurii rzymskiej, zebrania pastoralne kleru, komisje powołane do określonych zadań, posiedzenia w ramach procesu beatyfikacyjnego i kanonizacyjnego, stowarzyszenia wiernych, zgromadzenia zakonne oraz posiedzenia kapituł zakonnych. Autora interesuje szczególnie zwrot *congregatio monastica*. Oznacza on federację samoistnych klasztorów, których przełożeni zaliczani są do wyższych przełożonych. Członkami kongregacji są więc nie poszczególni mnisi, lecz klasztory. Prawnie kongregacja taka jest zrównana z zakonem, co jednak nie dotyczy konfederacji kongregacji. Kongregacje mogą dzielić się na prowincje. Ich organami są kapituły generalne i arcyopat (jeśli stanowisko to piastuje opat najstarszego, macierzystego klasztoru) lub opat prezes (jeśli jest wybierany). Dzięki niektórym uprawnieniom (instancja apelacyjna, kontakty ze Stolicą Apostolską) pełni on w pewnym sensie rolę najwyższego przełożonego. Strukturę tę oprócz zakonów reguły benedyktyńskiej przejęli też kanonicy regularni reguły św. Augustyna. W odróżnieniu od dawnego obowiązujący obecnie Kodeks stosuje termin kongregacja w sposób bardziej oszczędny. Oznacza się nim dykasterie Kurii rzymskiej (k. 360), kongregacje monastyczne (k. 620, 1405 § 3 n. 2, 1427 § 2 i 1438 n. 3) oraz parafialne zgromadzenie wiernych dla sprawowania Eucharystii (k. 528 § 2). Nie znajdujemy już w nowym Kodeksie zwrotu *congregatio religiosa*. Słuszny jest

przeto wniosek autora, iż mamy do czynienia z terminem treściowym o wielorakim zastosowaniu, którego znaczenie trzeba wydobyć z kontekstu.

W drugim rozdziale autor omawia ustrój zakonu benedyktyńskiego od jego początków aż do utworzenia kongregacji bawarskiej czyli do r. 1684. Zarówno terminologia reguły św. Benedykta (inspirowanej przez anonimową „Regula Magistri” powstałą pod wpływem ojców z Lerynu) jak też zawarte w niej dyspozycje dowodzą, że klasztor benedyktyński ma być niezależną, autonomiczną — przy zachowaniu samej reguły — instytucją. Klasztor to monasterium (co oznacza zarówno zabudowania jak i wspólnotę zakonną), congregatio (w znaczeniu wspólnoty mnichów) corpus (korporacja o osobowości prawnej). Na jego czele stoi opat — „ojciec” i przełożony, noszący cechy rzymskiego paterfamilias, uprofilowanego według zasad hierarchicznego porządku Kościoła. W klasztorze wykonuje misję podobną do tej, jaką sprawuje biskup w diecezji. Do niego należą wszelkie decyzje w sprawach doczesnych i duchowych, przy czym w sprawach ważniejszych ma obowiązek zasięgać rady mnichów.

Autor dość szczegółowo opisuje autonomię klasztoru benedyktyńskiego. Ale już św. Benedykt dostrzegł, że klasztor może okazać się samoniewystarczalny. Stąd konieczność ustalenia powiązań z instytucjami zewnętrznymi, w szczególności z biskupem oraz z opatami sąsiednich klasztorów. Głównie chodziło o uchronienie klasztoru przed wyborem opata niegodnego. Takiemu niebezpieczeństwu, realnemu zwłaszcza z rozkwitem zakonów dokonującym się równoległe do rozwoju systemu Kościołów własnych, miały zapobiec uprawnienia sąsiednich opatów przy wyborze opata. W tych, chroniących klasztory przed izolacją, kontaktach należy widzieć załączki przyszłych kongregacji klasztorów. Z początku związki te nie miały charakteru prawnego. Chodziło w nich o zachowanie nie tylko jednej reguły, lecz także wspólnej obserwancji i zwyczajów. Dużą rolę w tym procesie integracji odgrywali też niektórzy charyzmatyczni opaci (np. Benedykt z Aniane i inspirowane przezeń deklaracje do reguły, św. Dunstan i jego *Regularis Concordia*, Gerhard z Brogne, Jean de Vandières, Ryszard z St. Vanne, Wilhelm z Dijon — *Wilhelmus supra Regulam* — którego wpływ sięgały aż do Polski). Innym czynnikiem przygotowującym grunt pod przyszłe kongregacje były powiązania istniejące między klasztorami macierzystym (*monasterium principale, ecclesia matrix, caput abbatiae, capitaneus locus*) i wywodzącymi się odeń klasztorami filialnymi (*membrum, cella, cellula, obedientia, prioratus simplex, abbatiola, praepositura*). Ważnym krokiem było uznanie przez Urbana II związku kościołów kluniackich, który w drugiej połowie XI w. liczył 1450 klasztorów, powiązanych już w sposób prawny (aczkolwiek zróżnicowany) z opactwem w Cluny. Nie bez wpływu na struktury prawne zakonu benedyktyńskiego pozostały też zakony wyrosłe w XI—XIV w. na bazie reguły

benedyktyńskiej, które mniej lub bardziej oddaliły się od zasady klasztoru samoistnego i wprowadziły organizację bardziej scentralizowaną (*cystersi, kameduli, sylwestryni, celestyni, olivetanie* i i.). Benedykt XII — w nawiązaniu do soboru laterańskiego IV — bullą *Summi Magistri (Benedictina)* podzielił klasztory benedyktyńskie na prowincje i zobowiązał opatów do zbierania się co trzy lata na kapitułę. Istotną decyzję podjął sobór trydencki nakazując klasztorom wyjętym złączenie się w kongregacje. Dyskutuje się w literaturze, czy sobór tym samym dał prawny początek kongregacjom czy też — wobec rozwoju egzemplacji zakonnej — chciał tylko zaakcentować obowiązek federowania się. Prośby federacyjne były złożone, wielorako uwarunkowane, formy organizacyjne zróżnicowane. Autorowi udało się wypunktować momenty istotne z prawnego punktu widzenia, a także dość jasno wydobyc ciągi rozwojowe.

W trzecim rozdziale, obejmującym połowę tekstu pracy, autor przystępuje do zasadniczego tematu, mianowicie porządku prawnego kongregacji bawarskiej. Jej początki sięgają sugestii nuncjusza Ninguardy. Przez sto lat podejmowane próby natrafiały na opór szeregu opatów, a także biskupów, do ich uwieńczenia przez breve Innocentego XI *Circumscripta* w r. 1684 przyczynił się w znacznej mierze kurfürst Max Emanuel. Powołanie kongregacji miało służyć realizacji reformy trydenckiej. Autor omawia kolejno struktury prawne i organizacyjne kongregacji, a następnie klasztorów. Dochodzi do wniosku, że ustrój prawny kongregacji bawarskiej odwarżał wyważoną relację między samoistnymi klasztorami i kongregacją. Nie zrezygnowano z idei klasztoru autonomicznego. Dla ochrony dyscypliny ułożono zróżnicowaną tkankę powiązań i zależności. Autonomia klasztorów była większa niż w kongregacjach włoskich. Kongregacja miała szczególne znaczenie w zakresie kształcenia i formowania narybku zakonnego, nowicjów i studium były wspólne dla wszystkich 19 klasztorów. Najwyższą władzę kolegiąlną w kongregacji stanowiła kapituła generalna, wykonująca władzę prawodawczą, ale jej ustawy wymagały zatwierdzenia rzymskiego. Opat prymas miał prawo wizytacji, przewodniczył wyborom opata, mógł czasowo przenosić mnichów, do niego należało udzielanie imprimatur i zgody na studia poza studium zakonnym, stanowił instancję apelacyjną.

Jedną piątą objętości pracy zajmują załączniki. Znajdujemy wśród nich: wykaz odbytych kapituł generalnych, opatów-prezesów i wizytatorów, klasztorów należących do kongregacji wraz z ich istotnymi datami, tekst breve *Circumspecta* oraz statuty kongregacji. Pracę uzupełniono indeksami rzeczowym, osobowym i miejscowości. Nie brak oczywiście wykazu źródeł (drukowanych i archiwalnych) oraz literatury.

Praca ma przejrzysty układ i jest pisana językiem klarownym. Należy do tych monografii naukowych, które mogą być z pożytkiem i bez

trudu czytane również przez niefachowców (chyba ze względu na nich podaje autor w przypisach nieraz również wiadomości o charakterze encyklopedycznym). Wyraźne jest przekonanie autora o słuszności idei federacyjnej, przy pełnym jednak docenianiu takich wartości jak autonomia klasztoru i stałość miejsca pobytu mnicha. Analiza dokumentów i opis instytucji zyskuje dzięki temu, że podejmowane są przez mnicha rozumiejącego sens i kościelne miejsce własnego zakonu.

Ks. Remigiusz Sobański

Henseler R., Ordensrecht. Sonderausgabe in Verbindung mit der Vereinigung Deutscher Ordensobern
(Odb. z: *Münsterischer Kommentar zum Codex Iuris Canonici*, hrsg. von K. Lüdicke), Essen 1987, ss. 439.

Pod koniec 1984 r. K. Lüdicke przy współpracy kilku znanych kanonistów obszaru języka niemieckiego związanych z katedrą prawa kanonicznego Wydziału Teologicznego Uniwersytetu w Münster podjął się zadania opublikowania w nowatorskiej formie komentarza do całego KPK 1983. Nowość polega na tym, iż komentarz ten ukazuje się w formie luźnych kartek, które można łatwo uzupełniać wciąż nowym materiałem, jakiego dostarcza autentyczna i naukowa interpretacja nowego Kodeksu. W ten sposób wszyscy zainteresowani konkretną problematyką prawną mogą — bez zbędnych wydatków na nowe wydania komentarza — zapoznawać się z jej aktualnym stanem zarówno w wymiarze normatywnym, jak również interpretacyjnym. Wiadomo też, że nie wszystkie księgi Kodeksu w jednakowym stopniu interesują różne kręgi wiernych. I dlatego właśnie na specjalne życzenie Konferencji Przełożonych Zakonnych RFN opublikowano oddzielnie — na zasadzie wyjątku — komentarz do prawa zakonnego. W praktyce bowiem poznanie tego działu prawa kanonicznego jest dla wspólnot zakonnych najbardziej potrzebne. Autorem recenzowanego komentarza jest młody, ale cieszący się już dużym uznaniem i poważaniem kanonista niemiecki, R. Henseler CSSR.

Na *Prawo zakonne* Henselera składają się: Wprowadzenie, Wykaz skrótów, Wykaz literatury, Wyjaśnienie terminów, Wprowadzenie historyczne, komentarz do poszczególnych kanonów oraz Indeks rzeczowy.

W bibliografii do nowego prawa zakonnego Autor zamieścił niemal wszystkie ważniejsze publikacje, jakie do chwili wydania komentarza ukazały się w językach angielskim, francuskim, hiszpańskim, niemieckim i włoskim, szkoda, że publikując oddzielnie swój komentarz w 1987 r., nie uzupełnił wykazu literatury. Nader skromnie i szczupło wygląda zestaw literatury do prawa zakonnego sprzed KPK 1983, co wszakże da się wytłumaczyć względem na zasadniczych adresatów komentarza — wspólnoty zakonne, zwłaszcza mniejsze, zainteresowane